



Sygn. akt I CSK 7/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Przemysłowo Handlowego T. S.A. w W.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń "C." S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 marca 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 lutego 2005 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w R. i uwzględniającej powództwo (pkt I.1) oraz orzekającą o kosztach postępowania (pkt I.3 i pkt II) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 10.02.2005 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeniowego „C.” S.A. na rzecz powodowej spółki Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „T.” kwotę 326.200 zł z tytułu odszkodowania. W sprawie tej ustalono, że powodowa Spółka zawarła w dniu 3.01.2002 r. z Bankowym Towarzystwem Ubezpieczeń i Reasekuracji „H.” S.A. umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczącej działalności produkcyjno-montażowej wyrobów metalowych i gotowych na okres 5.01.2002 – 4.01.2003 r. na podstawie polisy nr [...]. Jako miejsce ubezpieczenia określano cały świat z wyjątkiem USA i Kanady. W imieniu ubezpieczyciela występował dyrektor Oddziału A. H., legitymujący się pełnomocnictwem z dnia 5.07.2001 r., udzielonym przez dwóch członków zarządu. Załącznik nr 1 do tej polisy rozszerzał odpowiedzialność ubezpieczyciela odnośnie projektowania, produkcji oraz montażu linii technologicznych za szkody będące następstwem roszczeń osób trzecich w stosunku do ubezpieczającego, przy czym z zakresu ochrony ubezpieczeniowej wyłączono kary umowne. Powodowa Spółka zapłaciła wymaganą składkę w dniu 7.01.2002 r. W dniu 30.07.2002 r. powodowa Spółka zawarła z tym samym ubezpieczycielem umowę ubezpieczeniową na podstawie polisy, w której sumę gwarancyjną określono na 5 mln. euro, ze wskazaniem miejsca ubezpieczenia W. w Chinach. Od zawarcia tej umowy firma D. uzależniła podpisanie kontraktu na wykonanie przez powodową Spółkę prac projektowych konstrukcji stalowych inwestycji w Chinach. Należną składkę powodowa Spółka zapłaciła 14.10.2002 r. Zgodnie ze wskazaną polisą i załącznikiem nr 1 do tej polisy ochroną ubezpieczeniową objęto m.in. szkody będące wynikiem błędów w procesie projektowania w pracach realizowanych w okresie 1.08.2002 r. – 25.11.2002 r.

Ustalono, że w dniu 30.07.2002 r. powodowa Spółka podpisała umowę na wykonanie dla firmy D. Systems GmbH prac projektowych konstrukcji nośnej do wykorzystania w obiekcie realizowanym w W. w Chinach, zaś wykonywanie poszczególnych części tego projektu następowało na podstawie zamówień. Pierwsze zamówienie powodowa Spółka otrzymała 12.09.2002 r. Do prac

projektowych otrzymanych od powodowej Spółki firma D. wniosła zastrzeżenie opisane w pismach przesłanych drogą faksową z dnia 9.11.2002 r., 13.11.2002 r., 21.11.2002 i 6.12.2002 r. Ostatecznie firma ta stwierdziła, że poniesione przez nią koszty związane z poprawą błędów, łącznie z karami umownymi wyniosły 334 340 euro. Prezes zarządu powodowej Spółki podjął negocjacje z firmą D. w sprawie obniżenia strony powodowej karami umownymi. Firma D. w piśmie z dnia 20.03.2003 r. obniżyła żadaną od powodowej Spółki do kwoty 72.000 euro informując, iż będzie ona rozliczana z wierzytelnościami powodowej Spółki. W dniu 4.04.2003 r. zapłacono powodowej Spółce kwotę 56.990 euro.

Pismem z dnia 4.06.2003 r. powodowa Spółka zgłosiła szkodę do likwidacji ubezpieczycielowi H. S.A. powołując się na polisę nr [...]. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania zarzucając, że umowa go nie wiąże, gdyż dyrektor Oddziału przekroczył przy jej zawieraniu zakres umocowania, a nadto iż kwota 72.000 euro stanowi karę umowną, a tej nie obejmuje ochrona ubezpieczeniowa.

Sąd Okręgowy powództwo oddalił, zaś Sąd Apelacyjny zmienił ten wyrok i powództwo uwzględnił, podnosząc następujące argumenty:

Obie umowy ubezpieczenia z dnia 3.01.2002 r. i 30.07.2002 r. były prawnie skuteczne, gdyż pełnomocnictwo dyrektora Oddziału nie zawierało jakichkolwiek ograniczeń. Celem umowy ubezpieczenia zawartej w dniu 3.01.2002 r. było zapewnienie sobie przez powodową Spółkę ochrony ubezpieczeniowej na wypadek skierowania przeciwko niej roszczeń cywilnoprawnych przez osoby, które korzystałyby z usług powodowej Spółki (za wyjątkiem kontrahentów z USA i Kanady) i poniosły szkodę osobową lub rzeczową, o ile zdarzenie wywołujące szkodę zaistniało w okresie 5.01.2002 – 4.01.2003 r. Natomiast zawarcie umowy ubezpieczenia z dnia 30.07.2002 r. stanowiło warunek podpisania z powodową Spółką kontraktu przez firmę D. i stanowiło dla tej firmy gwarancję na wypadek, gdy zobowiązana będzie do odszkodowania na rzecz inwestora wykonującego prace projektowe powodowej Spółki. Odmiennie też określano zakres odpowiedzialności ubezpieczeniowej w obu umowach. Sąd Apelacyjny przyjął więc, iż ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności z umowy ubezpieczenia z dnia 30.07.2002 r. dlatego,

że nie wystąpiła szkoda w rozumieniu § 3 ogólnych warunków ubezpieczenia (szkoda osobowa w postaci śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub szkoda rzeczowa polegająca na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie rzeczy), natomiast ponosi odpowiedzialność z umowy ubezpieczenia zawartej w dniu 3.01.2002 r. bowiem zgodnie z załącznikiem nr 2 wypadkiem ubezpieczeniowym jest wystąpienie wobec powodowej Spółki przez osobę trzecią z roszczeniem cywilnoprawnym, co też nastąpiło.

Sąd Apelacyjny dokonał też analizy zebranych dowodów i stwierdził, iż kwota 72.000 euro stanowiła koszty poniesione przez firmę D. związane z dokonywaniem poprawek prac projektowych, a nie kary umowne. Firma D. swoje roszczenia z tego tytułu zrealizowała dokonując potrącenia. Skoro więc powodowa Spółka wykazała, że zaszedł wypadek objęty ochroną ubezpieczeniową wynikająca z umowy zawartej w dniu 3.01.2002 r., (roszczenie osoby trzeciej), to jej żądanie wobec ubezpieczyciela jest uzasadnione.

Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 10.II.2005 r. pozwane Towarzystwo Ubezpieczeniowe zaskarżyło skargę kasacyjną. W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono naruszenie art. 805 § 1 w związku z § 11 owu, art. 805 § 1 w związku z art. 498 § 2 k.c., art. 826 § 2 k.c., i art. 817 § 1 w związku z art. 481 k.c. Nadto zarzucono naruszenie art. 316 § 1 w związku z art. 233 § 1 i art. 382 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Wskazując na powyższe wniosło o zmianę wyroku przez oddalenie apelacji powodowej Spółki od wyroku Sądu Okręgowego bądź jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżony wyrok został wydany po dniu 6.02.2005 r., a więc zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22.12.2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) do wniesienia i rozpoznania skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie art. 398¹-398²¹ k.p.c. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Zwrócenie uwagi na ten przepis jest – w okolicznościach sprawy – o tyle

uzasadnione, że w skardze kasacyjnej podniesiono zarzut naruszenia art. 316 § 1 w związku z art. 233 § 1 i art. 382 k.p.c. pomimo to, że Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił z jaką w istocie firmą niemiecką powodowa Spółka zawarła umowę i w ramach tej umowy dokonano rozliczeń finansowych. Zarzut ten jest niedopuszczalny i nieuzasadniony. Niedopuszczalność wynika wprost w art. 398³ § 3 k.p.c. w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny ustalił, że powodowa Spółka zawarła w dniu 30.07.2002 r. umowę ze spółką D. Systems GmbH; niezasadność tego zarzutu wynika z faktu, iż wewnętrzna struktura i powiązania spółek niemieckich nie mają dla niniejszej sprawy żadnego znaczenia.

Pozostałe zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej związane są z naruszeniem prawa materialnego, przy czym uzasadnienie niektórych związanych jest z kwestionowaniem ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Apelacyjny. Odnosi się to do zarzutu naruszenia art. 805 k.c. w związku z art. 498 § 1 k.c. przez przyjęcie, że sporna kwota w wysokości 72.000 euro stanowi koszty jakie niemiecka Spółka poniosła w związku z koniecznością dokonywania poprawek, a nie kara umowna. Kwalifikacja tej należności jest o tylko istotna, że ochrona ubezpieczeniowa wynikająca z umowy zawartej z ubezpieczycielem w dniu 3.01.2002 r. nie obejmowała kar umownych. Trzeba stwierdzić, że wbrew zarzutom zawartym w skardze kasacyjnej, jest to ustalenie faktyczne, a nie ocena prawna. Ustalenie tego Sąd Apelacyjny dokonał po przeprowadzeniu szczegółowej analizy dokumentów finansowych oraz analizy rozliczenia finansowego przygotowanego przez B. B. Kwestionowanie tego ustalenia faktycznego nie jest dopuszczalne. Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia art. 805 w związku z art. 498 § 1 k.c. w nawiązaniu do pkt 13 umowy ramowej łączącą powodową spółkę z niemieckim zleceniodawcą. Twierdzi się, że zgodnie z pkt 13 tej umowy stosuje się do niej prawo niemieckie, a więc na podstawie tego prawa należało ustalić kwestię odpowiedzialności za wady, możliwości potrącenia itp. Jeśli więc w skardze kasacyjnej zarzuca się, że Sąd Apelacyjny nie ustalił, czy odpowiedzialność powodowej spółki wobec powodowej spółki wobec spółki D. Systems GmbH w ogóle powstała, a zatem, czy miał miejsce wypadek ubezpieczeniowy, to w istocie kwestionuje się ustalenie faktyczne. Przeciwnie Sąd Apelacyjny pozytywnie ustalił, że spółka niemiecka dokonywała poprawiania dokumentacji projektowej

dostarczonej przez powodową spółkę, że poniosła z tego tytułu określone koszty, że tymi kosztami i karą umowną obciążyła powodową spółkę, a więc zgłosiła roszczenie związane z wadliwym wykonaniem prac projektowych. Są to więc ustalenia faktyczne, których podważenie w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne. Jest to ocena tym bardziej uzasadniona jeśli zważyć, że uprzednio tego zarzutu nie zgłaszano. Na marginesie należy jedynie zauważyć, że stosownie do pkt 3 ramowej umowy dostawcą (czyli powodową spółkę) obciążają koszty naprawy i zmian.

Nie sposób natomiast przejść do porządku dziennego nad zarzutem naruszenia art. 805 k.c. w związku z treścią załącznika nr 1 do polisy oraz ogólnymi warunkami ubezpieczenia, które stanowiły integralną część umowy. Zgodnie z tym przepisem zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone w umowie ubezpieczenia świadczenie w razie zajścia przewidzianego w tej umowie wypadku. Takim wypadkiem – jak to przyjął Sąd Apelacyjny – było wystąpienie przez spółkę D. Systems GmbH z roszczeniem odszkodowawczym obejmującym koszty poniesione w związku z poprawą prac projektowych dostarczonych przez powodową spółkę z błędami. Pozwane Towarzystwo zarzuca, że w świetle postanowień załącznika nr 1 do polisy ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje m. in. roszczeń w usłudze wykonanej przez osoby objęte ubezpieczeniem, w szczególności zaspokajanych na podstawie udzielonej gwarancji jakości oraz rękojmi za wady. Istotnie takie postanowienia zawarte są w załączniku do polisy, co rodzi uzasadnioną wątpliwość, czy to wyłączenie ochrony ubezpieczeniowej nie dotyczy szkód w postaci kosztów usunięcia wad, które stwierdzono w projektach dostarczanych przez powodową spółkę. Zarzut naruszenia art. 805 k.c. jest o tyle usprawiedliwiony, iż objęcie wyłączeniem ochrony ubezpieczeniowej tego rodzaju szkody oznaczałoby błąd w subsumpcji.

Sąd Apelacyjny nie rozważał też, czy w sprawie nie zostały spełnione przesłanki do zastosowania art. 826 § 2 k.c., skoro wykazanie przedmiotowych projektów zlecono podwykonawcom. Te właśnie prace projektowe zawierały wady, których usunięcie spowodowało powstanie kosztów obciążających powodową spółkę. Z zeznań członka zarządu powodowej spółki (k. 280) wynika, iż powodowa spółka nie występowała z żadnymi roszczeniami odszkodowawczymi wobec

podwykonawców, co może być kwalifikowane jako zaniechania podjęcia środków w celu zmniejszenia wysokości szkody (art. 826 § 1 k.c.). Ocena w tym względzie należy do Sądu Apelacyjnego, podobnie jak ocena, czy nastąpiło to w wyniku rażącego niedbalstwa.

Jako bezzasadny należy natomiast uznać zarzut naruszenia art. 805 § 1 k.c. w związku z § 11 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczenia. Zgodnie z tym postanowieniem ogólnych warunków bez zgody ubezpieczyciela ubezpieczający nie jest uprawniony do uznania i zaspokojenia roszczeń osoby poszkodowanej. Rzecz w tym, że w okolicznościach sprawy nie nastąpiło uznanie (co jest bezsporne), a zaspokojenie miało miejsce w drodze potrącenia. Nie jest też uzasadniony zarzut naruszenia art. 817 § 1 w związku z art. 481 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że doręczenie odpisu pozwu było zgłoszeniem szkody, a rzeczą pozwanego Towarzystwa było rozpoznanie zasadności roszczenia przy uwzględnieniu obu umów ubezpieczenia. Winno to uczynić w terminie 30 dni, gdyż ustalenie odpowiedzialności w tym terminie było możliwe.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.